

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp)
ul. Wolności 21.

Nr. 97.

LESZNO, środa dnia 28-go kwietnia 1937 roku

Rok XVIII

W obronie ziem zachodnich

B. zabór pruski wszedł w skład odradzającego się Państwa Polskiego obłrym kapitałem i dorobkiem materialnym oraz moralnym. Stało się nie tylko dlatego, iż ziemie zachodnie nie były terenem wojny, ale przede wszystkim z tego powodu, że B. zabór pruski posiadał dobrobyt, w których częściach Polski nieznany. „Kurier Poznański” — pisze w art. p. t. „Ziemie zachodnie w służbie całości Państwa”:

„Ziemie zachodnie wniosły więc do odradzonego państwa polskiego najwyższy stosunkowo poziom dobrobytu materialnego, niewiele odbiegający od norm zachodnio-europejskich. Stanowiły one trzon Polski „A” według popularnego już określenia min. Kwiatkowskiego. Odnosi to się zresztą nie tylko do stanu dobrobytu materialnego, ale również i do struktury społeczno-gospodarczej tych ziem, niewątpliwie najzrównowodszej w całym państwie, zwłaszcza ze względu na znikomy odsetek ludności żydowskiej.”

Dobrobyt panujący na ziemiach zachodnich zobowiązywał społeczeństwo do wielkiego wysiłku ofiarności i nie pozwalał na bierne stanowisko w chwili, kiedy prace nad umocnieniem fundamentów państwa wymagały zdwojonej energii i poświęcenia.

To też: „Będąc najbogatszą częścią państwa polskiego — ciągnie „K. P.” — zachodnie ponosiły najwyższe koszty na rzecz budowy tego państwa. Ofiarności społeczeństwa zachodniego na cele ogólnonarodowe i państwowe jest znana. Przybieć ona może w różnych postaciach: czy to jako oflarna krew — póża wyzwoleniem B. zaboru pruskiego — w walkach o Lwów i Warszawę, czy też jako spontaniczny ruch subskrypcyjny pożyczek państwowych i akcji Banku Polskiego (nader często w zlocie w pierwszych latach niepodległości), czy wręcz jako hojne składkowanie na zażegnanie klęsk społecznych, jak bezrobocie itp., nie mówiąc już o najwyższym poziomie moralności podatkowej i tutejszego społeczeństwa. Kiedykolwiek państwo odwoływało się do pomocy i ofiarności społeczeństwa, najwyższy oddźwięk znajdowało w szerokiej warstwach ludności ziem zachodnich.”

Nie zawsze jednak, a nawet można powiedzieć prawie wcale, nie docenia się w Warszawie roli ziem zachodnich, jak również nie otacza się ich należną opieką. Przez 18 lat naszego niepodległego życia politycznego — traktowano B. zabór pruski jak dojrzałą krowę, albo bogatego i pocziwego wujaszka, z którym można robić co się chce.

Nie więc dziwnego, że metody warszawskie odbiły się w ujemny sposób na dobrobycie i strukturze gospodarczej Wielkopolski. Eksploatowano tyle lat na rzecz Polski B i C — schodzimy stopniowo coraz niżej i jesteśmy bliżej poziomu gospodarczego ziem o co najmniej 50 lat zacofanych w rozwoju gospodarczym. Dzisiaj posiadają Wielkopolska stosunkowo najwyższą liczbę bezrobotnych i najwyższe

Ostrzeliwanie Madrytu Sukces wojsk gen. Mola — Terror w Bilbao

Madryt. Bombardowanie Madrytu podjęte zostało ponownie o godz. 11,40 z dużą gwałtownością i trwało

do godz. 13. W pobliżu gmachu korteżów padło kilka wielkich pocisków. Wybuchy były bardzo silne. Kaliber

artylerii bombardującej miasto zdaje się być większy, niż dotychczas używany. Pociski padały w nieregularnych odstępach czasu. Na ulicach padło wielu zabitych i rannych.

Vitoria. Wysłannik agencji Havasa donosi, że wojska gen. Mola zajęły wczoraj wczesnym rankiem miasto Durango i Eibar. Tym samym jedna z najsilniejszych punktów oporu na froncie baskijskim przeszła w ręce wojsk powstańczych. Chociaż główna gwardia wojsk rządowych wydała polecenie utrzymania Eibar za wszelką cenę, jednakże pod naporem oddziałów powstańczych wojska rządowe cofnęły się w popłochu.

Lizbona. Z Bilbao donoszą, że władze stosują w mieście niebywały terror. W związku z ukazaniem się na ścianach domów i na murach napisów żądających poddania się, rozstrzelano cały szereg osób podejrzanych o umieszczenie napisów. Brak żywności i wszelkich artykułów pierwszej potrzeby daje się odczuwać coraz mocniej. Ceny żywności wzrosły znacznie.

Miast bierze udział około 500 delegatów reprezentujących 330 miast.

Liczba miast, należących w dniu 1 kwietnia br. do Związku wynosiła 494 na ogółem 603 miast, czyli w przybliżeniu 82 pct. Obejmują one 8.197.905 mieszkańców, czyli ok. 94 pct. ludności miast w Polsce.

Nie należy do Związku Miast 109 miast z ogółem 497.689 mieszkańcami.

Sprawcy zająć

Warszawa. W wyniku dochodzeń, przeprowadzonych na skutek zająć w Rakławicach w dniu 18 kwietnia br., władze prokuratorskie zatrzymały wiele osób, które brały czynny udział w tych zająć, lub też do zająć przyczyniły się przez agitację i podżeganie.

Miedzy innymi zatrzymany został z bronią w ręku, nielegalnie posiadającą, mieszkaniec pow. będzińskiego Julian Kosalka.

Wśród zatrzymanych 17 było karanych za kradzież i za paserstwo, lub też mają wytoczone sprawy i dochodzenia o kradzież.

Zatrzymani zostali również za udział w zająć działacze i agitatorzy komunistyczni wśród nich: Stanisław Gajos — szewc pochodzący z pow. olkuskiego; Kryszkiewicz Stanisław — rolnik i członek Str. Lud.; Dejworek Marceł — czynny członek Str. Ludowego; Nowak Mieczysław — prezes koła Str. Lud., któremu też wytoczono dochodzenie o kradzież. Wymienieni, karani również za kradzież jak i notowani za agitację komunistyczną, należą jako członkowie do Str. Ludowego.

Wśród innych aresztowanych są również osoby niezwiązane bezpośrednio z ruchem, ludowym, jak biuraliści, robotnicy, rzemieślnicy itp.



Fragment śniadania wydanego w salach pałacu królewskiego w Bukareszcie. Na zdjęciu p. min. Beckowa w towarzystwie króla Karola.

Zjazd Związku Miast w Warszawie

Udział w obradach bierze 500 przedstawicieli 330 miast

Warszawa. W poniedziałek rozpoczął dwudniowe obrady zjazd Związku Miast. Na posiedzeniu wygłosił obszernie przemówienie premier Składkowski, zwracając w nim uwagę na rolę miast we walce z komunizmem. Podniósł że przez zatrudnianie bezrobotnych miasta przyczyniają się w dużym stopniu do zwalczania komunizmu.

Prezes Związku Miast Starzyński mówił właściwie o roli ZON. Były prezydent miasta Lwowa Drojanowski,

obecny dyrektor departamentu Ministerstwa Skarbu, referował projekt zmian statutu.

Działacz samorządowy z Białegostoku, Serwatka, członek Str. Nar., zgłosił wniosek, ażeby w nowym statucie uwzględniono, że członkiem może być tylko Polak-chrześcijanin. Referent Drojanowski wypowiedział się przeciwko temu wnioskowi, nad którym głosowanie odbędzie się we wtorek.

Warszawa. W zjeździe Związku

zadłużenie rolnictwa, które zamiast maleć — wzrasta niepokojąco. Podczas, gdy w innych częściach Polski — konsumpcja szeregu artykułów postępuje ku górze — u nas kurczy się stopniowo. Są to objawy bardzo niepokojące.

Jedną z najistotniejszych przyczyn tego stanu rzeczy jest polityka fiskalna władz centralnych. Pompa podatkowa dokonuje spustoszenia w zdrowych warsztatach pracy i pozbawia je substancji, dzięki której warsztaty egzystują. Fatalny pogląd, że ziemie zachodnie są jakimś Eldorado — kopalnią złota dla reszty Polski, powinien corychlej zniknąć. Sprawiedliwość podatkowa wymaga, aby ziemie zachodnie nie płaciły kilkakrotnie wyższych świadczeń na rzecz Skarbu, samorządu, czy też z tytułu pomocy spo-

łecznej.

Kto dzisiaj zwiedza małe osiedla miejskie w Wielkopolsce — tak niedługo ruchliwe gospodarczo może zaobserwować całkowitą zastój i martwość, zniechęcenie i brak wiary w przyszłość. Szary obywatel — pracuje w przekonaniu, że owoc jego wysiłku — jemu najmniej przyniesie pożytku. Świadomość, że jest ofiarą fatalnych stosunków i niewłaściwych metod — zapuszcza w jego umyśle coraz głębsze korzenie.

Czas zawrócić z błędnej drogi. W Warszawie muszą sobie nareszcie uświadomić, że na dłuższą metę stan ten nie da się utrzymać pod groźbą katastrofy gospodarczej ziem zachodnich. Tego wymaga dobro Państwa, jako całości.

M. U.

Przed kanonizacją bł. Andrzeja Boboli

Odczytanie dekretu Kongregacji Obrzędów o cudach dokonanych za pośrednictwem błogosławionego

Miasto Watykańskie. W sali Księżęcej odbył się akt odczytania dekretu Kongregacji Obrzędów w sprawie cudów, które dokonały się za pośrednictwem błogosławionego Andrzeja Boboli. Podczas odczytania dekretu obecny był Papież, który zjawił się w białej sutannie i purpurowej czapce. Przy Ojcu św. służbę pełnili polscy szambelani. Dekret odczytany przez sekretarza Kongregacji Obrzędów, podpisał kard. Laurenti i zaczyna się od słów:

„Polska, ten kraj szlachetny, który jest obroną przeciw barbarzyńcom i nieprzyjaciół Wiary Katolickiej, szczyci się licznymi synami, którzy aż do czasów naszych krew za Chrystusa przelewali. Wśród nich odznacza się szczególnie błogosławiony Andrzej Bobola”.

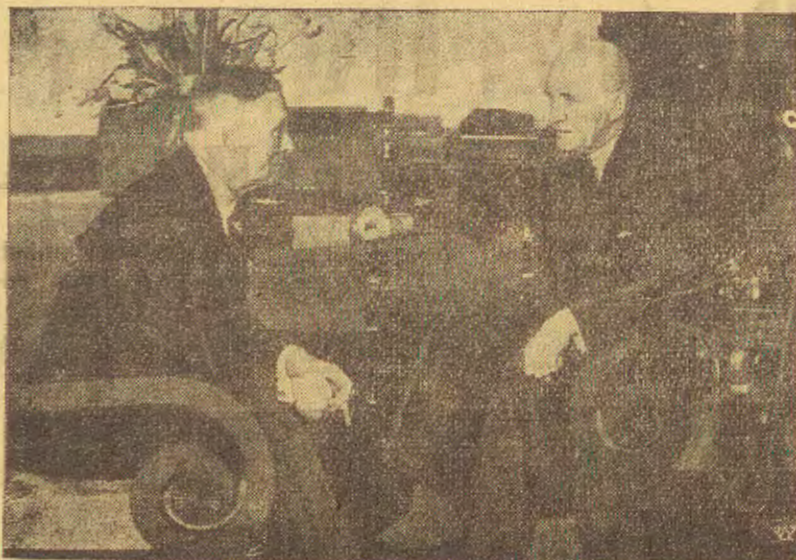
W dalszym ciągu dekret omawia dwa wypadki cudownego uzdrowienia. Jeden z nich, dotyczący Henryki Turneau zaszedł w r. 1922 i polegał na zagojeniu ran, które doktorzy uważali za nieuleczalne. Drugi wypadek, dotyczący siostry Dobrzyńskiej, wydarzył się w r. 1936 i polegał na nagłym i zupełnym usunięciu cierpienia, które le-

karze również uważali za nieuleczalne.

Po odczytaniu dekretu przemówił gen. jezuitów o. Ledóchowski, dając wyraz nadziei bliskiej i ostatecznej kanonizacji bł. Andrzeja Boboli, oraz dziękując Papieżowi w imieniu zakon-

nu jezuitów i narodu polskiego.

Uroczystość zakończyła krótkie przemówienie Papieża, który podziękował Kongregacji za dokonane prace, po czym udzielił wszystkim błogosławieństwa apostolskiego.



Prezydent Rzplitej prof. dr Ignacy Mościcki w rozmowie z gen. Galicą, przewodn. Zarządu Głównego Organizacji Wiejskiej O. Z. N.

Umarł Michał Drzymała

symbol chłopskiego patriotyzmu

Miasteczko. W niedzielę 25 b. m. zmarł w Grabownie w powiecie wyrzyskim po dłuższej chorobie śp. Michał Drzymała, znany wszystkim z prześladowań przez pruskie władze zabobrze.

Śp. Michał Drzymała, który w chwili zgonu liczył lat 80, a pozostawił żonę o rok od siebie młodszą, spędził ostatnie lata u syna swego Pio-

tra, inwalidy wojennego, który w starości opiekował się nim, gospodarując na osadzie przyznanej Drzymałom w r. 1928 przez Państwowy Bank Rolny.

Pogrzeb śp. Michała Drzymały odbędzie się w czwartek, dn. 29 b. m. o godzinie 9.30 w Miasteczku nad Notecią, w powiecie wyrzyskim.

Znowu przesunięcie terminu ślubu ks. Windsoru z p. Simpson?

London. Posel brytyjski w Wiedniu sir Walford Selby, który bawiąc przed tygodniem w Anglii, przyjęty był przez króla Jerzego VI na dłuższym posłuchaniu, powróciwszy na

swą placówkę udał się wczoraj do St. Wolfgang w Tyrolu i odwiedził b. króla Edwarda.

Sir Walford Selby przekazał ks. Windsoru zlecenie króla Jerzego VI, w

myśl którego — jak donosi „Sunday Express” — ks. Windsoru posłuchanie miałyby pania Simpson nie w zamku Teau Cande koło Tours we Francji, lecz w Austrii, ze względu na to, że fakt ten nie nabierze takiego rozgłosu, jak we Francji, dokąd udaje się wielu obywateli brytyjskich z dominiów, przybywających na koronację do Londynu.

Z tego też względu wyrażone miało być życzenie, aby ślub odbył się nie 22 maja, jak to było pierwotnie planowane, lecz dopiero w czerwcu, gdy przeminą bezpośrednie wrażenia uroczystości koronacyjnych.

Zdaniem gazety, rodzinę królewską na uroczystościach ślubnych reprezentować mają książe i księżna Kentu. Według życzenia królowej Marii ma to być ślub kościelny — twierdzi dalej „Sunday Express”.

23-ci Zjazd

Delegatów Katolickich Towarzystw Robotników Polskich Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej odbędzie się 2 i 3 maja br. w sali koncertowej domu parafialnego św. Marcina w Poznaniu, ul. św. Marcin nr. 8 (przy kościele).

P. Prezydent Mościcki na pogrzebie swego brata w Wielkopolsce

Poznań. W niedzielę po południu samochodem z Warszawy, przybył do Poznania Prezydent R. P. i zamieszkał w zamku, przed którym zaciągnięto wartę honorową.

W poniedziałek po godz. 9 rano, Prezydent R. P. udał się samochodem do Szemborowa za Wrześnią na pogrzeb swojego najstarszego brata, Wiktolda, który w wieku 81 lat zmarł w majątku Wroneczyn pod Pobiedziskami w ubiegły piątek.

Wraz z Prezydentem R. P. udał się na pogrzeb do Szemborowa wojewoda Maruszewski.

Prezydent R. P. wrócił do Poznania we wczesnych godzinach popołudniowych, poczem o godz. 17 odjechał do stolicy.

Pobyt Prezydenta R. P. w Wielkopolsce był nieoficjalny.

Złóż ofiarę na budowę kościoła a dasz pracę bezrobotnym

Książe odpowiedział na tak pochlebne wyrazy słodkim uśmiechem.

Potem, kierując się ku drzwiom oszklonym, które dy dostał się do saloni, długo przypatrywał się dolinie, którą ślad doskonale można było widzieć.

— Pan masz tu bardzo blisko morze? — rzekł nagle.

— O kilka kilometrów.

— Dla czegoż nie kazałeś pan zbudować swego pałacu wprost z widokiem na morze; zyskałbyś tym sposobem na piękności położenia.

Raz wasza książęca mość zwróci uwagę, że nie budowałem pałacu, sięga on bowiem dawnych czasów. Na byłem go, kiedy stał już na tem miejscu i niepodobna było w nim nie zmienić.

— Słusznie, bardzo słusznie.

— Wreszcie, gdyby rzeczywiście stał nad morzem, możebym go nawet nie kupił. Mam szczególny wstręt do wody, od czasu bardzo smutnego wypadku.

— Opowiedz mi pan ten wypadek.

— Byłoby to bez żadnej dla księcia korzyści — odparł żywo Brucourt, pod wpływem dziwnego wspomnienia. Nie lubię rozpamiętywać smutnych zdarzeń.

Książę spojrział na barona przenikliwie, tak, że ten zadrżał pomimo woli nie przymuszając go jednak do wyznań niemiłych.

Zatrute źródło

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

59

— Za trzy miesiące, jeżeli pan zgodzi się na to, panie baronie, — odparł Daniel — nawet w tym względzie porozumieliśmy się już z panną Renatą.

Mówiąc to, spojrzął na młodą dziewczynę, która podziękowała mu spojrzeniem.

— Jednakże... — mówił pan de Brucourt, postępując na środek pokoju.

Ale nie skończył zaczętego zdania, dostrzegł bowiem na progu niespodzianego gościa, który widocznie usiłował zwrócić na siebie jego uwagę.

Widok nieznanego zdawał się przykuwać barona do miejsca, bo za ledwie po kilku minutach zdołał na nowo odzyskać zimną krew.

— Książę Besleben! — szepnął.

A potem, postąpiwszy parę kroków, dodał:

— Mości książe, pan tutaj? A to prawdziwie radosna niespodzianka.

Kłamał bezczelnie.

Pragnął bowiem, żeby ów książę był o tysiąc mil od niego.

Usłyszawszy nazwisko księcia, Renata zadrżała.

Przypomniała sobie, że w dniu kiedy przybył jej ojciec, prowadziła z nim właśnie rozmowę, w której Brucourt oświadczył Renacie, że dzisiejszy nieznanemu miał być przeznaczony dla niej za męża.

— Nieszcześnie nie przybywa nigdy samo — pomyślała pod wpływem nieodgadzonego przeczucia. Po niespodzianem odkryciu dzisiejszej nocy zjawia się nowe fatum.

Daniel, który wcale nie znał nazwiska nieznanego i nie miał najmniejszej co do niego obawy, w oczach zachował się zupełnie obojętnie.

Dojrawszy jednak wrażenie niepokoju, jakie malowało się na twarzy Renaty, przeczuł, w nieznanym nieprzyjaciela.

Tymczasem Brucourt, zamieniawszy kilka słów z nieznanym księciem, poprowadził go do kominka.

Następnie przedstawił mu swoją córkę i Daniela, unikając wszakże wszelkiej wzmianki o projektowanym między nimi małżeństwie.

— Wcale nie spodziewałem się ciebie, mości książe.

— Chciałem zrobić panu niespodziankę — odparł ten ostatni, nie mogąc oczu oderwać od pięknej Renaty, co nadzwyczaj oburzało Daniela.

— Byłem w Paryżu. Ponieważ przypomniałem sobie, że minie pan kiedyś zaprosił do Brucourt na polowa-

nie, postanowiłem nie zwlekać z wizytą. Jakoż, koleją żelazną dojechałem do Caen. Tam wzięłem powóz pocztowy i w dwie niespełna godziny, znalazłem się niedaleko pańskiej posiadłości. Czując się mocno zmęczonym, poszedłem piechotą i wyprzedziłem mój powóz. Ale ówże przybywał.

Rzeczywiście dał się słyszeć turkot kół i ciężka karoca, zaprzężona w dwa silne konie, normandzkiej rasy, zajeżdżała przed pałac i skierowała się ku stajni.

Brucourt z tego tytułu, w duchu, posłał księcia do stu diabłów.

Odnaczając się przecież znajomością życia, nie wydał się ze swoimi życzeniami.

A wreszcie marząc przedtem o wydaniu córki swojej za księcia i rzekłszy się tego projektu tylko pod wpływem Renaty, może i nie bardzo się gniewał, że książę przyjechał, by przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę.

— Jestem niezmiernie ucieszony waszym postanowieniem, mości książe, i mam nadzieję, że mi obdarujesz kilkoma dniami swojej obecności.

— Nie chciałem być natrętnym — rzekł ten ostatni, spoglądając z kolei to na Renatę to na Daniela.

— Pałac jest obszerny i nie zbraknie posiłku. I jeżeli was, mości książe, nie przeraża ani chłód, ani zimno, ani wiatr wiejący od morza...

W CIENIU „PRZYJAŹNI” POLSKO-NIEMIECKIEJ

Wrocław centralą propagandy wymierzonej przeciw Państwu Polskiemu!

„Der Deutsche in Polen”, organ Niemców chrześcijańskich w Polsce przynosi sensacyjne informacje o utworzeniu we Wrocławiu centrali propagandy niemieckiej na Polskę. Zmonopolowanie wielkiego aparatu propagandowego nastąpiło na mocy decyzji ministerstwa propagandy w Berlinie.

Wychodzące we Wrocławiu hitlerowskie pismo codzienne „Schlesische Tages-Ztg.” przeznaczone zostało na organ, który prowadzić ma propagandę wśród mniejszości niemieckiej.

„Schlesische Tages-Ztg.” ma się w tym kierunku specjalizować, działając propagandowa uzależnionej prasy mniejszościowej w Polsce uznana została w Berlinie za niedostateczną.

Dlaczego Wrocław?

Ministerstwo propagandy nie mogło przeznaczyć do celów ofensywy propagandowej w Polsce żadnego dziennika w Berlinie, ze względu na dobre stosunki, dyplomatyczne z Warszawą. (!)

Większą swobodę posiada w tej mierze prasa prowincjonalna, przy czym szczególne zezwolenie na drukowanie ataków antypolskich posiadała dotychczas wychodząca w Bytomiu — „Ostdeutsche Morgenpost”. Obecnie postanowiono wzmocnić front przez odkomenderowanie do prowadzenia propagandy niemieckiej w Polsce organu partyjnego, jakim jest „Schlesische Tages-Ztg.” we Wrocławiu.

Obsada personalna.

Szefem centrali propagandy niemieckiej w Polsce i jej organizatorem jest pochodzący z Wielkopolski młody radca ministerialny Berndt. Do redakcji „Schlesische Tages-Ztg.” ściągnięci zostali przez Berndta jako dawni rodacy z Polski, m. in. dziennikarz Wiesław z Bydgoszczy. Na stanowisko warszawskiego korespondenta organu wrocławskiego delegowany został „rodak” z Wielkopolski Jenssch, który dał się już poznać na łamach „Kattowitzer Ztg.”.

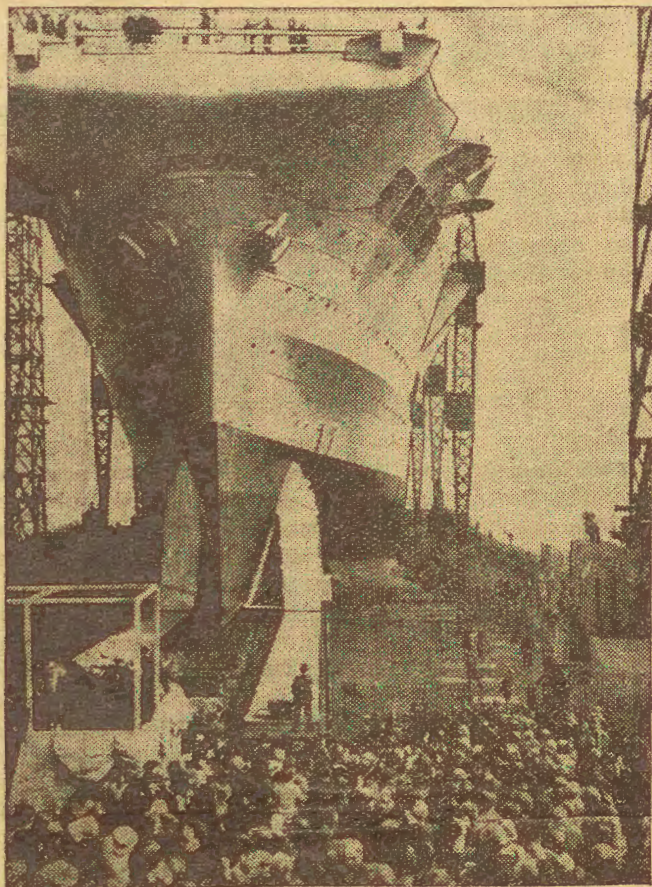
Propaganda niemiecka ma być szczególnie silna na polskim Górnym Śląsku. „Der Deutsche in Polen” pisze o sieci, zarzuconej przez radcę ministerialnego Berndta na Górny Śląsk i dodaje, że wybitnymi oparciami dla tej sieci ma być agencja „Deutscher Pressedienst aus Polen”, która już pracuje i która związana jest personalnie z „Kattowitzer Ztg.”.

Pod płaszczykiem roboty antykomunistycznej.

Cała ta hitlerowska robota propagandowa przedstawiana jest na zew-

nątrz jako kampania antykomunistyczna wśród mniejszości niemieckiej w Polsce. „Der Deutsche in Polen” nie ma jednak złudzeń co do istotnych celów centrali wrocławskiej i twierdzi że chodzi tu o wyraźną propagandę antypolską, świadczą o tym najlepiej nazwiska pochodzących z Wielkopolski hakatystów, uzbrojonych obecnie

w paszporty Trzeciej Rzeszy. Ściągnięci do Wrocławia hakatystycznej gwardii poznańskiej pod komendą Berndta uważane jest przez pismo „Der Deutsche in Polen” za godne najwyższej uwagi zjawisko, występujące w okresie powtarzających się wciąż jeszcze zapewnien przyjaźni.



Moment chrztu największego angielskiego lotniskowca okrętowego, spuszczonego na wodę w Birkenhead.

Konsekracja nowego biskupa

Katowice. W niedzielę 25 bm. odbyła się w katedrze św. Piotra i Pawła w Katowicach uroczystość konsekracji nowomianowanego biskupa sufragana ks. Juliana Bienka.

Przed rozpoczęciem uroczystej Mszy św. przybyli przedstawiciele władz kościelnych i państwowych, wojewoda Grażyński, marszałek Sejmu śląskiego Grzesik, starosta dr Seidler, prez. m. Katowic dr Kocur, plk. Sadowski z ramienia wojskowości, b. prez. Chorzowiec, szambelan, prezes Akcji Katolickiej, szambelan papiescy dr Hlond i adw. Stark, Aleksander

hr. Hohberg, młodszy syn księcia Pszczyńskiego i inni. W presbiterium zajęli miejsca konsekrator ks. bisk. Adamski, współkonsekratorzy księża biskupi Gawlina i Ziemiński z Częstochowy oraz biskup nominat Bienek wraz z kapitułą w komplecie.

O godz. 9-tej rozpoczęła się ceremonia konsekracji.

Nabożeństwo celebrowali konsekrator ks. bisk. Adamski i konsekrowany ks. biskup Bienek, asystowali ks. bisk. Gawlina i Ziemiński. Przed Mszą św. odbyło się składanie przysięgi i egzaminu nominata, oraz czyta-

nie dekrétów. W czasie Graduale przed Ewangelią odbył się właściwy akt święcenia, polegający na wkładaniu rąk i modlitwie konsekratora, namaszczeniu głowy i rąk olejami świętymi, oraz podawanie konsekrowanemu: pastorału i pierścienia. Wreszcie przed ostatnią Ewangelią odbyła się intronizacja nowego biskupa, poprzedzona podaniem mitry i rękawiczek. W końcu ks. bisk. Bienek udzielił wiernym błogosławieństwa, poczym wszyscy odśpiewali „Boże, coś Polskę”.

Po zakończeniu uroczystości przed stawiciele władz z woj. Grażyńskim na czele składali nowowyswieconemu biskupowi gratulacje. Przy wyjściu z kościoła oczekujące tłumy wiernych zgromadziły ks. bisk. Bienkowi owację. Uroczystość miała przebieg imponujący i była transmitowana przez Polskie Radio na wszystkich rozgłośniach.

Zbliża się Święto 3 Maja

Konstytucja 3 Maja pozostanie po wszystkie czasy dowodem geniuszu i mądrości politycznej naszego Narodu. Będzie ona zawsze dla polskich pokoleń drogowskazem, wskazującym drogę miłości i sprawiedliwości, jako drogę jedyną do szczęścia Polski. Tę Konstytucję 3 Maja zawdzięczamy wielkiej pracy oświatowej, która wówczas odrodziła duszę Narodu i przygotowała ją do wielkopomnych uchwał 3 Maja. Oświata sprawiła, że na horyzoncie dziejowym Polski zajaśniała jutrzienka 3-ciomajowa.

To też w każdą rocznicę 3 Maja wszyscy składamy chętnie ofiary na oświatę, wiedząc, że i dziś Naród musi być przygotowany przez ruch społeczno-oświatowy do spełnienia swego posłannictwa, że trzeba przez oświatę wzmocnić polskie serce i duszę, była z łatwością piętrzące się przed nami trudności. Bez oświaty nie ma silnej armii, ani pomyślności gospodarczej, znaczący się ulatę „Rocznica Oświaty” T. G. L., który od 57 lat jest chlubą i dumą Wielkopolski, Pomorza i Śląska.

Nie żałujmy grosza na wielkie dzieło oświaty i kultury!

Składajmy ofiary na „Dar Narodowy 3 Maja”!

Zapisujmy się na członków T.C.L. i ozdabiajmy okna nalepkami 3 Maja!



WŁADYSŁAW ZYG.

MIKRO I ŁZY

(Nowela).

Wiosenne słońce pieściło złotymi promykami przewalający się tłum z ulicy na ulicę. Od czasu do czasu zagryzał przeraźliwie na zakręcie tramwaj, to znów ryknęła donośnie syrena, a samochobilowa a lśniąca limuzyna mknęła, ginąc w ciemnych czeluściach ulic.

Przez to kłębisko ludzkie przebiegał jakiś człowiek, okryty zakurzonymi lachmanami, twarz zarośnięta, głowę przykrywał zmęczony kapelus, a szerokie rondo zwisało mu nad czołem, z pod którego wyzierały zaskracone oczy, trwożliwe i niespokojne, lecz o sympatycznym i dobrotliwym wyrazie. Idąc, człapał nierówno wielkimi buciskami po gładkim i lśnią-cym chodniku, który był przyzwyczaj-

jony do zgrabnych laków i delikatnych stapań, damskich pantofelków.

Naraz skreślił ów nieznajomy w boczną i ciemną uliczkę, by co rychlej zejść oczom ludzkim, które z pewną odrazą spoglądały na niego.

Tu w zaciszu przystanął. Oglądał się, potem brudną połą płaszcz otarł zroszone czoło, opierając się o wystający narożnik kamienicy. Nogi mu drżały a wnętrzości paliła gorąca głoda. Z braku jada i niewyspania znużony był do ostatecznych granic. Trzeci dzień jak nie miał w ustach, prócz wody, która gasiła pragnienie, lecz wzbudzała apetyt.

Przymknął na chwilę powieki i wyszeptał tę swoją codzienną modlitwę.

— Ach Boże, mój Boże, daj mi jakąś pracę, byle tylko o coś ręce zahaczyć.

Gdy domawiał tych słów przed oczyma duszy zamajaczyły obrazy z niedalekiej przeszłości.

Miał posadę, ożenił się, kochał żonę a ona też płaciła mu wzajemnością, a do skromnej pensyjki dopomagała szyciem. Było im dobrze i radośnie. Szczęście nie miało granic, gdy urodził się synek, który rozumnie i wesoło spoglądał na oboje. Mijały radosne miesiące i nie przeczuwali, że nad nimi zawisła chmura. Pewnego dnia otrzymał zwolnienie. Pozostał bez pracy. Szukał wszędzie jakiegokolwiek roboty, lecz daremnie. Fundusze wyczerpały się, tak że żyli pod koniec tym, co żona zdołała zarobić szyciem.

Ale tego było za mało na troje. Wraz z pracą stracił miłość i poważanie u żony, która nieraz rozgniewana niepowodzeniem, wyładowywała na mężu swoją gorycz zniechęcenia.

Początkowo wymawiała mu jedzenie, a często uderzyła go po twarzy, on milczał, bo i cóż miał mówić, kiedy jego i dziecko żywiła i utrzymywała. Coraz to większa rozpacz osiadała mu w piersiach, aż wreszcie prze-

brała się miara cierpliwości, przeżegnał się, uściśkał żonę i dziecko, ruszył w świat za pracę, za chlebem.

Na odchodnym rzuciła żona groźnię:

— Tylko bez pracy nie wracaj!

— Nie przyjdę! — westchnął głęboko, chwytając się za gardło, bo go coś dusiło.

Uszedł parę kroków, oglądał się, ujrzał w oknie synka, który trzepotał rączkami i wołał:

— Tata, tata! Ja chcę do taty!

Serce nabrzmiało mu od żalu. Nogi przywarły do ziemi, i nie mógł ruszyć się z miejsca. Aż wreszcie ostatnim wysiłkiem woli szarpnął się i poszedł, unosząc w sercu obraz dziecka, które w ostatniej chwili rozstania darzyło go swoją miłością.

Szedł z miasta do miasta, pozwiedzał wszystkie ośrodki przemysłowe, lecz wszędzie napotykał cały rzesze takich biedaków jakim był sam.

(Dokończenie nastąpi).

Wiadomości z Wielkopolski

GNIEZNO

W tut. areszcie osadzono Jana Ottego z Szamocina pow. Chodzież, Jana i Władysława Śladeckich z Białosławia pow. Wyrzysk za oszustwo na ile wymiany koni z Marcinem Słomką z Lubochni pow. Gniezno. —

Dnia 23. bm. o godz. 5,15 w Parku Miejskim Marceł Stanisław bez stałego miejsca zamieszkania poderznął sobie w celach samobójczych brzytwą w lewej ręce żyły. Marcelego odstawiono w stanie ciężkim do szpitala miejskiego.

GOSTYŃ

W Wygodzie, maj. p. Stabilewskich z Zalesia wybuchł z niewiadomej przyczyny groźny pożar, który strawił doszczętnie dużą oborę. Straty pokrywa ubezpieczenie.

Drugi pożar wybuchł w Bodzewie u rolnika Bujaka Ignacego, w czasie, gdy tenże z żoną znajdował się w Gostyniu. Powstał on prawdopodobnie od wadliwej budowy komina. Dzięki sprzyjającemu wiatrowi i pokryciu dachów słomą, ogień objął w mgnieniu oka dom mieszkalny, 2 chlewy, które się spaliły. Jedynie dzięki energicznej akcji miejscowej ludności i temu, iż było pod dostatkiem wody należy zawdzięczać uratowanie żywego i martwego inwentarza, oraz to, iż pożar nie rozszerzył się na sąsiednie zabudowania, kryte również słomą. Na miejsce pożaru przyjechał komisarz P. P., p. wójt Kłos, 2 sikawki motorowe z Gostynia i kulrowni gostyńskiej oraz 6 sikawek konnych. Straty pokrywa Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu.

OSTRÓW

Zaginął 2 i pół letni synek tutejszego mistrza piekarskiego p. Ryszarda Stanisławskiego. Żona p. Stanisławskiego wraz z synkiem wybrała się do krewnych, zamieszkałych w Straży pod Sośnią w pow. ostrowskim. Tam pozostawiła na chwilę chłopca bez nadzoru w mieszkaniu, przebywając w przyległym pokoju. Gdy wróciła do pokoju, nie zastała synka. Wszelkie poszukiwania okazały się daremne. Opodał domostwa płynnie rzeczka i przypuszczać należy iż chłopiec wyszedł z mieszkania i bawiąc się nad rzeką, wpadł do wody i utopił się. Powiadomione władze poczyniły poszukiwania lecz jak dotąd bez skutku.

SZAMOTUŁY

Sąd Grodzki rozpatrywał sprawę karną przeciw Franciszkowi Nadstodze z Ostrolesia. Uzyskał on pomocy dotąd nieniętemu oszustwowi Sylwestrowi Kaczmarekowi z Poznania. Mianowicie N. informował Kaczmarka, kto w Ostrolesiu i okolicy posiada pożyczki państwowe wzgl. konwersyjne. Kaczmarek zaś, przedstawiając się jako urzędnik Min. Skarbu, wytudzał je w podstępny sposób przeważnie od ubogiej ludności wiejskiej. Sąd skazał Nadstodę na jeden rok bezwzględnej więzienia.

ŻNIN

W zabudowaniach p. Słazaka Fr. w Murczyniu z bliżej niewyjaśnionych przyczyn wybuchł pożar. Półmowa płomieni padł dom mieszkalny.

W Gąsawie został aresztowany znany włamywacz, poszukiwany przez władze — Sylwester Paulus. Aresztowany został osadzony w więzieniu w Żninie.

NAKŁO

W Broniewie pod Nakłem wybuchł pożar w gospodarstwie p. Mariana Łososia. Spaliła się stodoła z maszynami i narzędziami rolniczymi. Straty wynoszą około 4.000 zł. Przyczyna pożaru nie została ustalona. Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

CUDZE CHWALICIE SWEGO NIE ZNACIE!

Jeżeli piwo, — to należy przede wszystkim pić piwo z browaru polskiego, z którego pieniądz zostaje w kraju a takim jest Browar Związkowy (dawn. Huggera). Kto raz spróbuje, zawsze kupuje. — Do nabycia we wszystkich restauracjach oraz w firmie:

W. SIERADZKI, LESZNO — Tel. 186.

ZBĄSZYŃ

Wojewoda Poznański w Zbąszyniu. W ub. tygodniu na lustrację Gminy miejskiej jak i gmin wiejskich przybył do Zbąszynia p. Wojewoda Poznański, nacz. wydziału p. Strzyżewski i naczelnik funduszu pracy p. Mostowski. Przybył również p. starsza powiatowy z Nowego Tomyśla. Inspekcję rozpoczęto o godz. 8 rano.

Nieszczęśliwy wypadek. Ostatnio wy-

darzył się nieszczęśliwy wypadek urzędnikowi kolejowemu p. Edm. Sagerowi zatrudnionemu w tut. ekspedycji towarowej. W jednej z ostatnich nocy dostał silnego rozstroju nerwowego oraz pomieszenia zmysłów. Nieszczęśliwego po zbadaniu przez dr. Kurlusa odstawiono natychmiast do zakładu dla nerwowo chorych w Poznaniu. Nieszczęśliwy jest ojcem trzech małoletnich dzieci.

Zniżki kolejowe na Targi Poznańskie

Na tegoroczne Targi Poznańskie wczoraj lat ubiegłych Ministerstwo Komunikacji przyznało zniżki kolejowe w wysokości 75 proc. w drodze powrotnej. Zniżkę uzyskuje się indywidualnie na podstawie karty uczestnictwa, którą wydają kolejowe kasy biletowe i biura podróży przy wykupie biletu do Poznania. Karty uczestnictwa przedkłada się w kasach wejściowych na Targi, gdzie za 3 zł otrzymuje się nałepkę upoważniającą do wykupu biletu powrotnego za 1/4 ceny normalnej oraz do jednorazowego wstępu na Targi i karnetu

zniżek w Poznaniu, w hotelach, teatrach muzeach itd.

Oprócz powyższych zniżek organizowane są w kraju pociągi popularne z Warszawy, Wilna, Gdyni, Krakowa, Bydgoszczy i szeregu innych miejscowości. Jednocześnie przybędą wycieczki z zagranicy — z Francji, Niemiec, Belgii, Holandii, Austrii, Czechosłowacji i z Anglii.

Cztery dni świąteczne w tygodniu targowym wzmaga znacznie ruch przyjezdnych.

Staruszka zmarła samotnie na strychu

Dopiero po kilku dniach dowiedziano się o jej zgonie

Poznań. — W domu przy ul. Pocztowej 33 zajmowała małeńki pokój na 4. piętrze 65. letnia Agnieszka Machowiczowa. Przed dziesięciu laty była ona stróżką tego domu, ale gdy nie mogła już pełnić obowiązków, właściciel kamienicy dał jej w dożywocie mieszkanie, gdzie żyła samotnie. Utrzymywała się ona z renty starczej. Czas do południa spędzała zwykle w domu, leżąc w łóżku, po południu zaś chodziła do kościoła.

Gdy przed dwoma mniej więcej tygodniami odwiedziła ją znajoma i zastała Machowiczową w łóżku, oświadczyła gotowość sprowadzenia staruszki jakiegoś po-

mocy. Staruszka odmówiła, twierdząc, że poleży sobie tylko, a choroba przejdzie.

Onegdaj przed południem, gdy znajoma powtórnie przybyła w odwiedziny, stwierdziła z przerażeniem, że Machowiczowa leży na łóżku nieżywa. Wezwane Pogotowie ratunkowe, które stwierdziło, że zgon Machowiczowej nastąpił przed kilku dniami.

Znalezione przy staruszce pieniądze w sumie ponad 100 zł jak i książeczkę z kasy pogrzebowej jednego z Bractw, policja zabezpieczyła, pozostawiając zwłoki na miejscu.

Zamach samobójczy w Gnieźnie

Gniezno. — W piątek wieczorem około godz. 22 w Hotelu Francuskim w Gnieźnie zajmujący tam pokój inżynier Alfons Kobylński, lat 46, z Warszawy, (dawniej zamieszkały w Gnieźnie) i 26 letnia Blanka Pawłowska, również z Warszawy, zażyli nieznanej na razie trucizny, prawdopodobnie luminalu.

Zatrutych odstawiono o godz. 22,30 do szpitala miejskiego w Gnieźnie. Stan ich jest groźny, a pyłani o powód rozpaczli-

wego kroku, odmawiają wszelkich wyjaśnień.

FOTOGRAF

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, ul. Marsz Piłsudskiego 13.



Grób rodziców kancl. Hitlera w Morzg (Austria) — na ile którego wybuchł niedawno poważny incydent pomiędzy Austrią i Rzeszą.



**SOKOLI!..
WILZŁOT
W KATOWICACH
- TO PROBA
NASZEGO HARTU!
CZY JESTEŚCIE
JUŻ
COTOWI?...**

Uwaga Inwalidzi

Wojenni!

Starostwo Powiatowe zawiadamia, że z dniem 1 października 1937 r. rozpocznie się w Niepołomicach roczny kurs straży leśnej i polowej dla inwalidów wojennych względnie woj-skowych.

Kandydaci, którzy nie przekroczyli czterdziestego roku życia, pragnący być przyjęci na kurs, winni wnieść podanie do Starostwa Powiatowego Poznańskiego w Poznaniu w terminie do dnia 1 lipca 1937 r. przez Starostwo Powiatowe w Lesznie.

Leszno, dnia 20 kwietnia 1937 r.

STAROSTA POWIATOWY

w z. (—) Krause

Wicestarosta.

Radioprogram

Środa, 28. kwietnia.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 11,30 Audycja dla szkół. 12,03 Mała Orkiestra P. R. 15,15 Płyty. 16,30 Polskie pieśni ludowe i utwory skrzypcowe. 17,00 „Walcze ze szpiegostwem” — odczyt. 17,15 „Koncert kameralny. 18,20 Płyty. 19,00 „Ertuzjaści ośrodków Wychowania Fizycznego” — audycja zbiorowa ze wszystkich rozgłośni P. R. 19,25 Słynny dyrygent: Feliks Weingartner. 20,10 Zespół Almar i Otten. 21,00 „Opowieść o Chopinie”. 21,45 Lekkie melodie. 22,10 Dramat Kalidasy pl. „Sakuntala”.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wag., dostawa bież. za 100 kg.:

Poznań, dnia 28 4, 1937 r

Ceny orientacyjne	
Żyto	22 76—23 00
Pszenica	27 50—27 75
Jęczmień 630—640 g/l.	23 00—23 25
Jęczmień 667—676 g/l.	24 25—24 50
Jęczmień 700—715 g/l.	26 25—27 00
Owies	22 00—22 25
Maki żytnie standardy stare	32 50
Makizyna I g. 0,65% w/w	
Maki pszenne standardy stare	
Mak pszena g. IA 20% w/w	46 00—46 00
Mak pszena g. IA 45% w/w	45 00—46 00
Mak pszena g. IB 55% w/w	45 50—46 00
Mak pszena g. IC 60% w/w	41 00—43 50
Mak pszen. gat. I D 65% w/w	42 00—42 50
Mak pszen gat. IIA 20-55% w/w	40,50—41 00
Mak psz. gat. IIB 20-65% w/w	39 75—40 25
Mak pszen g. II D 45-65% w/w	38 75—37 75
Mak pszen g. II F 55 65% w/w	32,75—33 75
Otręby żytnie stand.	14 00—14 50
Otręby pszen. grube stand.	14 25—14 75
Otręby pszen. średnie	13 50—14 00
Otręby jęczmienne	15 00—16 00
Siemie lniane	55 00—58 00
Gorzyczka	30 00—32 00
Wyka białowa	23 00—25 00
Puszcza	23 00—25 00
Groch Viktor'a	21 50—25 00
Groch Folgera	22 00—24 00
Łubin niebieski	13 75—14 75
Łubin żółty	14 50—15 50
Stradła	23 00—25 00
Koniczyna czerwona surowa	100 00—110 00
Koniczyna czerwona 15—97% czyst	120 00—130 00
Koniczyna biała	85 00—125 00
Koniczyna szwedzka	150 00—180 00
Koniczyna żółta oduszczone	65 00—75 00
Przelot	65 00—70 00
R. jgr. s. angielski	61 00—70 00
Wisk. h. lniany w taflach	23 75—24 50
Makuch rzepakowy w tafl.	17 25—17 50
Makuch sion. w tafl. 42—43 proc	23 75—24 50
Srut Soja	24 00—25 00

Kronika dnia:

Dziś:

Środa

28

kwietnia

Pawła od Krzyża W.
Wschód słońca g. 4,13
Zachód słońca g. 18,53
Wschód księży. g. 22,32
Zachód księży. g. 5,43

Wtorek, dnia 27 4 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 5,6, wiatr pld. zach. 2 m. s., pochmurno. Ciśnienie atmosferyczne 751,4, wilgotność 5 pr. W pniegiej dobie temperatura najwyższa plus 11,0, najniższa plus 3,5. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO

NAJPIĘKNIEJSZY DZIEŃ.

Zbliża się dzień I. Komunii św. Ież serc dziecięcych bije hymnem radosnym i pełnym wyczekiwania na tak wielką i ważną chwilę. Lecz obok tych serc, inne są przepełnione troską i smutkiem właśnie z powodu zbliżania się tego uroczystego dnia. To serca biednych rodziców, którzy nie mają w co ubrać swe dzieci na dzień tak przesytny. Przyjdźmy przeto im z pomocą, aby ich żal nie zakłócał radości dziecięcej. Łaskawe dary na rzecz ubrań dla dzieci do I. Komunii św., oraz zgłoszenia ubrania dziecka na własny koszt prosimy kierować do biura Pań Miłosierdzia, które mieści się w „Caritasie” przy ul. Kościelnej.

Rada „Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

1) **Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.** Jutro, we wtorek, o godz. 5 po poł. w sali Domu Katolickiego odbędzie się zebranie. Na porządku obrad sprawa ubrania dzieci do I. Komunii św. O przyjęciu udziału prosi Rada Stow.

2) **Firma Betting i Ska. na Targach.** Na pięknej i efektownej wystawie stoiska nr. 8 targowców Targach Poznańskich oglądać można pianina i fortepiany firmy Betting i Ska. z Leszna. Niewątpliwie zainteresują zwiedzających najniższe pianina na świecie o wysokości 110 cm. Wyroby Bettinga wykonane są z najlepszych surowców i odznaczają się najwyższymi nagrodami na wystawach zagranicznych i w kraju.

3) **Zebranie Rodziny Wojskowej** odbędzie się dnia 28. kwietnia br. o godz. 18 w świetlicy R. W. przy ul. Zwirki i Wigury dla członków, które chciałyby oddać swe dzieci (chłopców) na kolonie letnie R. W.

4) **Obrady właścicieli cegiełni.** W dniu dzisiejszym obradują w lokalu p. Hiskiej właściciele cegiełni, należący do obwodu Inspektoratu Pracy w Lesznie. Przedmiotem obrad jest sprawa taryfy płac.

5) **Kolo Starszego Harcerstwa im. K. Ralskiego** w Lesznie Dnia 28 bm o godz. 20,30 odbędzie się zebranie plen. w „Ośrodku” Czuj Duch!

6) **Konkurs na lekarza miejskiego w Lesznie.** Zarząd Miejski w Lesznie ogłasza w „Kurjerze Poznańskim” w nr. z dnia 27. bm. konkurs na stanowisko lekarza miejskiego z uposażeniem 500 zł miesięcznie. Termin nadsyłania podań upływa w dn. 6. maja br.

7) **Do rzemiosła zrzeszonego i niezrzeszonego m. Leszna!** Celem zapoznania rzemiosła z nowelizacją ustawy wniesionej do sejmu w kwietniu br. zwołuje się zebranie całego zrzeszonego i niezrzeszonego na 27 kwietnia br. o godz. 20-ej w Gospodzie Rzemieślniczej. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd. Zw. Rzem. Chr. oddz. Leszno.

8) **Wycieczki na Targi Poznańskie.**
1) 2 dniowa: Wyjazd z Leszna 2. 5. 37 o godz. 5,30; wyjazd z Poznania 3. 5. 37 o godz. 23,40.
2) 1 dniowa: Wyjazd z Leszna 2. 5. 37 o godz. 7,45; wyjazd z Poznania 2. 5. 37 o godz. 23,40.
Koszt przejazdu w obie strony wynosi 3,60. Zgłoszenia do dnia 1. 5. 37 przyjmuje P. B. P. „Orbis” Leszno, Rynek 8.

Okres dorocznych remontów

Maszyn i kotłów parowych

Nadchodzi! — Zakupis. najtaniej dr Inwestycji wszelkich gwarantowane

artykuły techniczne i laboratoryjne: taśmy i płyty uszczelniające, armaturę, szkła wodoskazowe, mierzomy etc. — w firmie „OMNIA” — Mieczysław Górecki Leszno (Wlkp.) — Leszczyńskich 31.

Podziękowanie

P. Perzyńskiemu, Dyrektorowi Gimnazjum Męskiego im. Komeńskiego za udzielenie sali na urządzenie wystawy obrazów salonu Artystów Małarzy Polskich — Kraków — na rzecz bezrobotnych oraz Organizacjom: Stow. św. Wincentego a Paulo, Rodzinie Wojskowej, Rodzinie Policyjnej i Wszystkim, którzy pełnili funkcje przy kasie, wyrażam serdeczne podziękowanie.

Podaje się do wiadomości, że wystawa jest w dalszym ciągu otwarta od wtorku do czwartku włącznie od godz. 10 bez przerwy do zmierzchu w salach Strzelnicy dokąd ją przeniesiono z powodu odbywających się egzaminów maturalnych w gmachu gimnazjalnym.

Leszno, dnia 27. kwietnia 1937 r.

(—) Kowalski, Burmistrz.

„Wesoły Wieczór”

w Strzelnicy

Dnia 5. maja br. odbędzie się w salach Strzelnicy „Wesoły wieczór”, pełen humoru, tańca, satyry i rozmaitych aktualnych artykułów, które bezwzględnie rozproszą poirytację i najczarniejsze myśli nawet u sceptyków i melancholików. Wiele też czeka niespodzianek oraz nowości, z których n. p. dla PP. Kupców z Leszna będzie koncert reklamowy, transmitowany przez radio. Reklamy przyjmuje się jeszcze do 1. 5. br. w sekretariacie ZPOK. (ul. Kościelna 2).

Po za tym wieczorem i produkcjami będą naturalnie dla starszych bridge a dla młodszych tańce w postaci dancingu. Przygotować będzie orkiestra m. p. ul. Wstęp tylko 99 gr a dla pp. Akademików 49 gr. Wieczór urządzi Tow. Przyjaciół Zw. Strz. wspólnie z Z. P. O. K.

1) **Wynik zawodów kreglarskich.** W sobotę, 24. bm. odbyły się na kregielni w Hotelu Polskim zawody kreglarskie o tytuł mistrza miasta Leszna i puchar wędrowny. Tytuł mistrza oraz puchar zdobył Klub Kreglarzy „Mercur”, uzyskując 1.292 pkt. 2. m. zajął „Obywatelski Kl. Kreglarzy” 1.275 pkt. 3. m. Kl. Kr. „Jutrzenka” 1.273 pkt. Mistrzostwo indywidualne m. Leszna zdobył p. Tadeusz Zgański — 174 pkt.; wicemistrzostwo p. Stefan Samolewski również 174 pkt., oboje z Klubu Kreglarzy „Mercur”.

Kalendarzyk zebrań

k) KSM. z. 27. bm. g. 19,45 ćwiczenia w sali gimn. żeńsk.

k) Zw. Weteranów Powstań Nar. Kolo Leszno. W czwartek 29. bm. o godz. 20 w świetlicy Związku odbędzie się zebranie plenarne. Zarząd.

k) Zw. Zaw. Prac. Kupieckich etc. Zebranie Oddziału w czwartek, 2. bm. o g. 20,30 w Hotelu Polskim. Sprawa wyjazdu na Targi Poznańskie. Zarząd.

Zaborowo

ze) „Nowowiejski” Dziś, we wtorek, o godz. 8 lekcja chóru mieszanego. Dyryg.

Rydzyzna

Koncert na półkolonie letnie. W ub. dziele odbył się w Rydzynie koncert zorganizowany przez ZPOK, który cieszył się dużym i zasłużonym powodzeniem. Współ udział w koncercie wzięli: p. burm. Rzemyszkiewiczowa, p. Stefaniakówna oraz p. Tomaszewski z Osieczny, znany tenor, do którego pieśni akompaniowała p. Rzemyszkiewiczowa. P. Tomaszewski odśpiewał arie Jontka z opery „Halki”, „Zawód” Walewskiego, arie z „Poławiaczy Perel”, Bizet’a oraz arie Cavaradossiego z opery „Tosca”. Pani Rzemyszkiewiczowa odegrała ponad to dwa walec Szopena. Fortepian użyczony został przez firmę Betting z Leszna. Dochód przeznaczono na półkolonie letnie dla dzieci z Rydzyny.

Loteria fantowa na rzecz budowy kościoła

W dniu 23. kwietnia br. zebrała się podkomisja loteryjna, wybrana na posiedzeniu Komitetu w dniu 8. marca br. w składzie pp. inspektora Nowotnego, dyr. Georgego i J. Rzepki.

Zapoznawszy się z warunkami, wyznaczonymi przez Dyрекcję Polskiego Monopolu Loteryjnego w Warszawie, postanowiono wypuścić 5.000 losów na łączną sumę 5.000 złotych.

Najbliższym zadaniem będzie zgromadzenie potrzebnej ilości fantów. Zbierania ich po majątkach ziemskich podjęli się pp. Nowotny i George. Postanowiono poprosić do współpracy w tym zakresie p. wicestarostę Krausego. W mieście postanowiono poprosić do współpracy przy zbieraniu fantów miejscowe organizacje, których prezesów poprosi się w odpowiedniej chwili. Fanty zbierać się będzie w Domu Ka-

tolickim. Trudu tego podjęła się zawsze ofiarą p. Piosicka.

P. J. Rzepka zaofiarował bezinteresownie losy, które wykona do 15. maja. Po czym rozpocznie się rozsprzedaż losów. Ciągnięcie losów wyznaczono na niedzielę, 7. listopada.

Fanty zbiera się od dziś na wyznaczonym wyżej miejscu. Uprasza się przeto, by już dziś pamiętano o przeznaczeniu pewnych przedmiotów na loterię fantową.

Jak wielkie zainteresowanie i jaka ofiarność istnieje dla sprawy loterii, świadczy fakt, że przed ukonstytuowaniem się podkomisji loteryjnej wręczono Komitetowi bardzo cenne fanty w postaci wartościowych obrazów.

Nowemu poczynaniu na rzecz budowy Kościoła oby Pan Bóg pobłogosławił.

Nadzw. Walne zebranie Koła śp. „Dembniński”

Dnia 24. bm. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Koła śpiew. „Dembniński”, na którym dokonano uzupełnienia składu zarządu spowodowanego ustąpieniem skarbnika p. Jankowiaka. Na miejsce p. Jankowiaka, opuszczającego Leszno, Zarząd kooptował p. Kochańskiego.

Na zebraniu pożegnano również długoletniego członka Koła p. T. Semrau’a, który przenosi się do Przemyśla. Prezes p. dr. Jórge, żegnając p. Semrau’a — zwrócił się do niego w serdecznych słowach i wręczył mu dyplom, mianujący go stałym członkiem Koła. Chór odśpiewał podczas tej chwili — pieśń pożegnalną.

chwili — pieśń pożegnalną.

P. Semrau, wzruszony — podziękował za objawy sympatii i podkreślił, że opuszcza Leszno, aby na nowej placówce pracować dla społeczeństwa i rozszerzyć swój warsztat pracy.

Należy nadmienić, że Koło odroczyło termin wystawienia „Krakowiaków i Górali” ze względu na nadmiar imprez w miesiącu czerwcu. Koło weźmie również udział w „dniu pieśni”, który odbędzie się 13. czerwca.

Po omówieniu spraw bieżących — odbył się wieczorek taneczny.

Z życia rolników w Lesznie

W ub. niedzielę odbyło się walne roczne zebranie Kółka Rolniczego w Lesznie. Obrady zajął i przewodniczył prezes p. Grzywacz, który na wstępie wezwał zebranych do uczczenia długoletniego członka śp. Jana Filipowskiego.

W sprawozdaniu z działalności w roku ubiegłym p. Grzywacz wskazał na brak zainteresowania się członków sprawami organizacyjnymi. W porównaniu z ostatnimi latami pracy — rok sprawozdawczy był specjalnie słaby. P. Grzywacz zawiadomił że w ciągu roku został przyjęty jako członek prawny p. nęł. dr. Wyżykowski. Koło zakupiło dla użytku członków spryskiwacz do drzew owocowych za cenę 130 zł, na co Wydział Pow. udzielił subwencji w kwocie 60 zł. Chociaż stan finansowy Kółka nie jest najlepszy — ofiarowano na F. O. N. 58 zł, a na odbudowę kościoła w Wilkowie 20 zł.

Po sprawozdaniu sekretarza Kółka p. Dudka, skarbnik p. Józefowski przedstawił że kasa wykazuje saldo 14,12 zł. Skolei na wniosek kom. rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorium.

W dalszym ciągu obrad dokonano wyboru delegatów na walne zebranie Pow.

BARWA czyści i tarbuje najlepiej

WTKR. Zostali nimi pp. Małepczy, Dudek i Kula, a zastępcami pp. Raszewski, Józefowski i Książek.

Po omówieniu aktualnych prac gospodarskich, podkreślono konieczność starania się o paszę zieloną, której brak odczuwają członkowie dotkliwie — walne zebranie zakończono.

W sprawie porad lekarskich dla niemowląt ubogich matek

Zarząd Miejski w Lesznie podaje do wiadomości, że aż do powołania lekarza miejskiego, który będzie równocześnie udzielał porad lekarskich w Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, udziela porad lekarskich niemowlętom ubogich matek p. Dr. Fieweger-Szpunarowa w swym mieszkaniu przy ul. Marsz. J. Piłsudskiego 21, wtorki i czwartki od godz. 16—17 po południu i p. Dr. Świdorski przy ul. Zwirki i Wigury 24. — Miejski Przytułek dla Starców — w wtorki i czwartki od godz. 8—9.

Leszno, dnia 26. kwietnia 1937 r.

(—) Kowalski, Burmistrz

Wielka wystawa robót ręcznych świadectwem pracy i dorobku młodego pokolenia Polek

Katolickie Stow. Młodzieży żeńskiej — okręg leszczyński urządziła w dniach od 9 do 12 maja br. w sali Strzelnicy wielką wystawę robót ręcznych. Wystawa ta ma być zewnętrznym świadectwem prac, jakie dziewczęta w szeregach KSM. z. wykonują, dając tem dowód, że Młode Polki swoją pracą zdobywają słuszne uznanie.

Wystawa da możność zobaczenia naj-

różniejszych prac ręcznych, jak: siatki, szydełkowych, igliczkowych, barwnych haftów itp.

Spodziewamy się, że Szan. Społeczeństwo miasta i okolicy, które nas zawsze darzyło wielką sympatią, tak i tym razem przez liczne poparcie i zwiedzenie wystawy, da dowód zainteresowania się pracą młodego pokolenia.

Aresztowanie w związku z nadużyciami w miejscowej Radzie Szkolnej

W dniu wczorajszym na polecenie sędziego śledczego p. Błażewskiego, zawieszony od kilku dni w czynnościach służbowych kierownik szkoły powsz. St. Ry-

chlewski, który jak wiadomo stoi pod zarzutem dokonania nadużyć w kasie miejscowej Rady Szkolnej — został aresztowany i oddany do tut. więzienia.

Przed Świętem Ułanów

Dowódca miejscowego pułku ułanów Wlk. — zawiadamia, że święto pułkowe

w roku bież. odbędzie się w dn. 8 i 9 maja ściśle w ramach wewnętrznych pułku. W związku z powyższym, zaproszenia nie będą rozsyłane.



MORDYNAT Michorowski

dalszy ciąg „TRĘDOWATEJ“

Największa rewelacja sezonu!
Z niebywałym zainteresowaniem oczekiwana oddawna
wielka uroczysta premiera dziś we wtorek, 27-go bm.

W KINIE PALACE - LESZNO

W rolach głównych:
FR. BRODNIEWICZ -- TAMARA WISZNIEWSKA

Początek o godz. 7 i 9 w., w niedzielę i święto o godz. 3, 5, 7 i 9 w.
wszelkie bilety wolnego wstępu na film ten bezwzględnie nieważne.

Komitet Budowy Kościoła do PP. Rolników pow. leszczyńskiego

z uprzejmą zwraca się prośbą o łaskawą zwózkę kamieni przydatnych do budowy. Kamieni potrzeba kilka set wozów, więc każdy wóz jest wdzięcznie — przyjęty.

Do PP Pracodawców

Okręgu Ubezpieczalni Społecznej w Grodzisku Wlkp.
Podaje się do wiadomości, że Firma B. Paul,
biuro pisania podań w Wielichowie
ma na składzie druki Ubezpieczalni jak zgłoszenia itp.,
które sprzedaje zainteresowanym po cenach normalnych
Ubezpieczalnia Społeczna w Grodzisku Wlkp.

TRUMNY w największym wyborze

Ceny najniższe
dekoracja
bezpłatna.



Załatwiamy
całą formalność
pogrzebową

Fa Wajec, Osiecka 7 „Meblostyl“ Rybnik 17



ROWERY

i części zapasowe polecam
w wielkim wyborze po cenach najniższych. Wszelkie reperacje, emaliowania i lutowania ram, wykonuję fachowo i tanio.

J. BOROWIAK

Mechanik + ślusarz
Leszno, ul. Osiecka 5.

Dom piętrowy
przy ruchliwej ulicy — na sprzedaż. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Wydzierżawie

zabudowania — przy ulicy Starozamkowej, nadające się na warsztaty, spichrze fabryczne lub tp. Informacje Leszno, ul. 17 Stycznia 1.

Mało używana

maszyna do robienia ponczoch „Rekord” korzystnie na sprzedaż. — Hałupka, Śmigiel, ul. Południowa 17.

Zgubiono

kluczyki z kłódką na ulicy Dworcowej 26. IV. 1937 r. Oddać za wynagrodzeniem przy stacji benzynowej — przy torze kolejowym lub w eksp. Głosu w Lesznie.

Czeladnik krawiecki

potrzebny natychmiast na dobrą i stałą pracę. Franciszek Stock — mistrz krawiecki, Święciechowa.

Krawcową

domową, od zaraz potrzebuje. Kto? wskaże eksp. „Głosu” Wolsztyn - Biała Góra 24.

Służąca

samodzielną z gotowaniem, sumienną i uczciwą, może się zgłosić. Gdzie? wskaże eksped. Głosu w Lesznie.

Służąca

z gotowaniem i do wszelkich prac domowych, potrzebna od 1. V. br.

W. Przybyłowa, Leszno, ulica Osiecka 19.

TRWAŁA

Ondulacje

z fachową znajomością
po za domem — wykonuje
po cenach przystępnych
Leszno, Łaziebnia 9, m. 4

Dziewczyna

młodsza, czysta i uczciwa najchętniej — zamiejscowa, obeznana w kuchni do prac dom., może się zgłosić. Leszno, al. Krasieńskiego 12

Sprzedam

całe zabudowanie cegielni na rozbiórkę, oraz komin blaszany Lehmann, Strzyżewice, p. Leszno.

2 pokoje

z używaniem kuchni - na parterze, próżne lub umebł. zaraz lub później do wynajęcia. Leszno, ulica M. Piłsudskiego 29 telefon 130

Słoneczne

mieszkanie

3 pokoje i kuchnia, na 1. piętrze, do wynajęcia. Zgł. Leszno, ulica Gabr. Narutowicza 3, 1. piętro.

Ubakcja

nadająca się na każde — przedsiębiorstwo, do wydzierżawienia. Leszno, ul. Osiecka 60.

Zwiedzajcie

Ogród Zoologiczny

Kinoteatr Hotel Polski - Leszno.



Magnolia

TYLKO 5 DNI!

Dziś we wtorek wspaniała premiera!!! Najbarwniejsze widowisko filmowe. — Film, którego się nie zapomni.

W rolach główn.

Irena Dunne

Paul Robeson

oraz chóry murzyńskie.

Początek o godz.

8-mej wieczorem,

w niedzielę o g.

2, 4, 6 i 8 wiecz.

Miejsca

numerowane.

Zawiadomienie!

Z dniem 21 bm. otworzyłem nowe przedsiębiorstwo wszelkiej odzieży męskiej — i chłopięcej oraz galanterii

w Śmiglu, przy ul. Jagiellońskiej 5

na miejscu p. Wagnera — pod firmą

Dom Odzieży

Zwracamy Szan. Obywatelstwu m. Śmigla i okolic uwagę na tanie i dogodne źródło zakupu towarów w dobrych gatunkach.

Firma **Dom Odzieży**

Czeladnik

krawiecki

potrzebny od zaraz. Tomasz Stanek, mistrz krawiecki, Leszno, Leszczyńskich 43.

Ekspedientka

do składu towarów krótkich potrzebna, zaraz. — Gdzie wskaże ekspedycja Głosu w Lesznie.

Mieszkanie

słoneczne, 3 pokojowe — z wszelkimi wygodami, na III. p. zaraz do wynajęcia. Leszno, Plac Dr. Metziga 2, m. 2.

1 wóz

półkryty — używany — i jeden parownik, tanio do sprzedania. Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.



Przy krzyżowieniu
słodu bacierzowego
system Haas
Proszę zgłaszać
bezpłatnie brzośnie
Breslau, Abt. 17
Sadowa 81

Franz Menzel

Kwaszoną kapustę

poleca
St. Matyaszczyk,
Leszno, pod filarami.

Do wynajęcia

mieszkanie frontowe, parter, pokój i kuchnia — dla szewca lub stolarza. 1 lokal na w. — z wjazdem i dworcem. Inform. Leszno, Leszczyńskich 38, 1. piętr.

Zwiedzajcie wielką wystawę obrazów

najwybitniejszych artystów polskich

w Strzelnicy Bractwa Kurkowego

Codziennie otwarta od godz. 10-tej przed poł. do zmierzchu

tego w Lesznie

Codziennie otwarta od godz. 10-tej przed poł. do zmierzchu

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami poczt. wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przesłania w zakładzie spow. wysłać sła, wysłać sła odpowiadając na sła.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 20 gr. Reklamy 1 lin. w czasie red. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu dają się rabaty. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpada. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz w Lesznie.